

Sygn. akt VIII Gz 63/17

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Marek Tauer

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy w przedmiocie skargi M. T. o wznowienie postępowania w sprawie o sygn. akt VIII GNc 3801/14

na skutek zażalenia skarżącego na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 7 grudnia 2016 r., sygn. akt VIII GNc 5310/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Bydgoszczy odrzucił skargę M. T. o wznowienie postępowania w sprawie o sygn. akt VIII GNc 3801/14. W ocenie Sądu I instancji, w sprawie niniejszej brak jest podstaw do przyjęcia, że zgodnie z art. 403 § 1 pkt 1 i 2 kpc nakaz zapłaty został oparty na dokumencie podrobionym lub przerobionym albo na skazującym wyroku karnym, następnie uchylonym bądź został uzyskany za pomocą przestępstwa. Sąd Rejonowy zważył, że pozwany nie przedłożył prawomocnego wyroku karnego, z którego wynikałoby, że nakaz zapłaty z dnia 7 lipca 2014 r. w sprawie o sygn. akt VIII GNc 3801/14 został uzyskany za pomocą przestępstwa. Pozwany wykazał jedynie, że składał do Policji i Prokuratury zawiadomienia dotyczące popełnienia przestępstw przez osoby działające w imieniu powoda, ale z informacji uzyskanych od Policji oraz Prokuratury wynikało, że postępowania zostały umorzone bądź że są prowadzone są w sprawie i to o czyn z art. 286 § 1 kk, a nie art. 270 § 1 kk. Nadto pozwany nie wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność wykazania braku autentyczności tych dokumentów. Pozwany nie przedstawił żadnych nowych okoliczności faktycznych, których nie mógłby skutecznie podnieść w postępowaniu w sprawie o sygn. akt VIII GNc 3801/14, gdyby złożył sprzeciw od nakazu zapłaty lub skutecznie złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty. Tym samym pozwany nie wykazał, zdaniem Sądu I instancji, podstaw do wznowienia postępowania na podstawie art. 403 § 1 pkt 2 kpc w związku z art. 404 kpc.

Skarżący w zażaleniu zaskarżył w/w postanowienie w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego, w tym art. 403 § 1 i 2 kpc, art. 410 kpc, art. 414 kpc, domagając się zmiany zaskarżonego postanowienia i uwzględnienia skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 7 lipca 2014 r., sygn. akt VIII GNc 3801/14 i wstrzymania wykonalności tego nakazu zapłaty. W uzasadnieniu zażalenia i pisma stanowiącego jego uzupełnienie (k.454) skarżący podkreślił, że pojawiły się dodatkowe, nowe dowody, którymi nie dysponował wcześniej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie skarżącego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie wyjaśnienia wymaga, że skarga o wznowienie postępowania jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym wzruszeniu prawomocnych orzeczeń. Nadzwyczajny charakter tego środka prawnego, skierowanego przeciwko prawomocnemu orzeczeniu powoduje, że wznowienie postępowania sądowego może nastąpić wyłącznie z powodów określonych w przepisach kodeksu postępowania cywilnego. Przepisy art. 401, 401¹ i 403 k.p.c. wymieniając podstawy wznowienia postępowania tworzą zamknięty katalog. W związku z tym, oparcie skargi na innych podstawach niż wymienione w tych przepisach jest niedopuszczalne.

Skarżący, jako podstawę wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 7 lipca 2014 r., sygn. akt VIII GNc 3801/14 wskazał, że ów nakaz został oparty na fałszywym oświadczeniu zawartym w piśmie powoda – (...) sp. z o.o. z dnia 5 lutego 2014 r. zatytułowanym „Informacja odnośnie rozliczenia budowy pawilonu handlowego w M., zawierająca oświadczenie o potrąceniu i oświadczenie o wykonaniu zastępczym”. Skarżący podniósł także, że przynajmniej jeden z dokumentów załączonych przez powoda do pozwu w sprawie VIII GNc 3801/14 zawierał podrobiony podpis pozwanego.

Zgodnie z art. 403 § 1 pkt 1 kpc można żądać wznowienia na tej podstawie, że wyrok został oparty na dokumencie podrobionym lub przerobionym albo na skazującym wyroku karnym, następnie uchylonym. Wyjaśnić trzeba, że pojęcie podrobienia dokumentu odnosi się do etapu jego powstania, w którym dokument jest sporządzany przez określony podmiot i w odpowiedniej formie. Podrobienie dokumentu polega na sporządzeniu go przez inny podmiot niż ten, na który wskazuje treść dokumentu i od którego ma pochodzić (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2007 roku, III CSK 56/07, Lex 334985). Przerobienie dokumentu oznacza natomiast wprowadzenie zmian w treści dokumentu sporządzonego przez podmiot faktycznie oznaczony w tym dokumencie (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 roku, III CKN 85/97, OSNC 1997, Nr 11, poz. 182). Przerobienie dokumentu, o jakim mowa w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. polega więc na nadaniu mu innej niż pierwotna treści, czyli wpisaniu w jej miejsce innej lub poprawieniu istniejącej.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo zważył, że skarżący nie wykazał podstaw wznowienia postępowania, o których mowa w art. 403 § 1 pkt 1 i 2 kpc. Skarżący nie wykazał faktu podrobienia przez powoda podpisu pod dokumentem wpisanym w poczet materiału dowodowego w sprawie VIII GNc 3801/14 (s. 3 skargi) ograniczając się wyłącznie do gołosłownego negowania, co w żadnym razie nie mogło przynieść oczekiwanego przez niego rezultatu. W toku wcześniejszej sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy pod sygnaturą VIII GNc 3801/14 pozwany nie podjął żadnych działań koniecznych do wykazania, że podpisy na dokumentach złożonych przez powoda w tym postępowaniu, zostały podrobione, np. poprzez złożenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 7 lipca 2014 r. został zwrócony niezaskarżalnym zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 4 grudnia 2014 r., a nakaz zapłaty uprawomocnił się.

W postępowaniu cywilnym, jak słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, obowiązuje zasada niewzruszalności prawomocnych orzeczeń sądowych (art. 365 § 1 kpc). Przepisy określające warunki, w których może nastąpić uchylenie lub zmiana prawomocnego wyroku muszą być zatem, jako wyjątek od wspomnianej reguły interpretowane ściśle (por. Henryk Pietrkowski [w:] Czynności procesowego zawodowego pełnomocnika w sprawach cywilnych, LexisNexis 2010). Skarga o wznowienie postępowania podlega badaniu pod kątem dopuszczalności o dwojakim charakterze, to jest dopuszczalności samej skargi oraz dopuszczalności wznowienia postępowania. O dopuszczalności skargi decyduje zachowanie ustawowego terminu do jej wniesienia oraz oparcie skargi na ustawowych podstawach wymienionych w art. 401, 401¹ i 403 kpc, natomiast badanie dopuszczalności wznowienia obejmuje ocenę zasadności skargi.

Odnośnie podstawy wznowienia wyrażonej w art. 403 § 1 pkt 2 kpc, w postanowieniu z dnia 12 marca 2009 r. (sygn. akt V CZ 8/09, OSNC-ZD 2010/2/39) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w przepisie tym chodzi o przestępstwa, w

których celem przestępczego działania jest uzyskanie wyroku określonej treści np. łapownictwo, fałszywe zeznania. Równocześnie potwierdził Sąd Najwyższy, że w przypadku podstawy wznowienia z art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c., niezbędne jest wykazanie popełnienia przestępstwa za pomocą prawomocnego wyroku skazującego. Taki wniosek wynika z art. 404 k.p.c., który stanowi, iż z powodu przestępstwa można żądać wznowienia wówczas, gdy czyn został ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że postępowanie karne nie może być wszczęte lub że zostało umorzone z innych przyczyn niż brak dowodów (por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2012r. sygn. akt II CZ 91/12 oraz z dnia 5 lutego 1999 r. III CKN 1075/98, OSNC 1999/7-8/138).

Tymczasem skarżący nie przedłożył wyroku skazującego, z którego wynikałoby, że doszło do popełnienia przestępstwa z art. 270 kk. Skarżący wykazał jedynie, że złożył do Policji i Prokuratury zawiadomienia o popełnieniu przestępstw przez osoby działające w imieniu powoda, jednakże z informacji uzyskanej od Komisariatu Policji wynika, że postępowanie w sprawie L.dz. IPG-1690/15 zostało umorzone w dniu 7 stycznia 2016 r. (pismo z dnia 5.10.2016 r., k. 20), albo, że są prowadzone czynności procesowe „w sprawie” (in rem) oszustwa na szkodę skarżącego (pismo z dnia 21.10.2016 r., k. 37). Z powyższego wynika, że doszło do wszczęcia postępowania „in rem”, a nie doszło jeszcze do przedstawienia zarzutów, tj. postępowanie nie jest prowadzone „in personam”, a więc przeciwko konkretnym osobom (w szczególności osobom działającym w imieniu powoda). Ponadto, z powołanych dokumentów wynika, że postępowanie prowadzone jest o czyn z art. 286 § 1 kk (oszustwo; przestępstwo przeciwko mieniu), a nie 270 kk (podrobienie lub przerobienie dokumentu; przestępstwo przeciwko wiarygodności dokumentu). Skarżący jako podstawę wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania wskazał zaś podrobienie podpisu na dokumencie.

Nie było wreszcie, na gruncie sprawy niniejszej podstaw do przyjęcia, że w sprawie doszło do wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu, tj. toczącym się pod sygn. akt VIII GNc 3801/14.

Zgodnie z utrwaloną wykładnią przepisu art. 403 § 2 k.p.c. zwrot „późniejsze wykrycie środków dowodowych” oznacza powzięcie wiadomości w sposób umożliwiający powołanie się na nie po raz pierwszy, zatem dotyczy tylko takiej sytuacji, gdy strona nie miała obiektywnej możliwości powołania się na dowód w toku wcześniejszego postępowania (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 6/12, niepubl., z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 137/11, niepubl., z dnia 9 września 2011 r., I CZ 49/11, niepubl., z dnia 26 stycznia 2011 r., II CZ 180/10, niepubl., z dnia 16 czerwca 2010 r., I CZ 27/10, niepubl., z dnia 24 czerwca 2009 r., I CZ 32/09, niepubl., z dnia 12 września 2007 r., I CZ 105/07, niepubl.).

Judykatura jednoznacznie podziela również pogląd, że „wykrycie” odnosi się do okoliczności i dowodów w poprzednim postępowaniu w ogóle nie ujawnionych i wówczas nieujawnialnych, bo nieznanymi stronom, a nie dotyczy okoliczności i dowodów jawnych z materiału poprzedniego postępowania, tylko nie dostrzeżonych przez stronę. Fakty „ujawnialne” czyli te, które strona powinna znać, tj. miała możliwość dostępu do nich, nie są objęte hipotezą art. 403 § 2 k.p.c. Niewiedza o środkach dowodowych musi wynikać z przyczyn obiektywnych, niezależnych od strony, a nie z zaniechania działania w trakcie postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2016 r., sygn. akt III CZ 48/16).

Niemożność skorzystania w poprzednim postępowaniu z określonych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych nie zachodzi, gdy istniała obiektywna możliwość powołania ich w tym postępowaniu, a tylko na skutek opieszałości, zaniedbania, zapomnienia czy błędnej oceny potrzeby ich powołania strona tego nie uczyniła (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1999 r. sygnatura akt II CKN 807/98 oraz podobnie w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2013r. sygn. V CZ 1/13, z dnia 4 lipca 2013r. sygn. I CZ 64/13).

W analizowanej sprawie brak jest zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, podstaw do przyjęcia, aby dokumenty, na które powołuje się skarżący (k.460-461, 468) nie były mu wiadome lub, że nie mógł się on na nie powołać w toku procesu w sprawie VIII GNc 3801/14. Przepis art. 403 § 2 k.p.c. obejmuje bowiem fakty „nieujawnialne” albo stronie

nieznane i dla niej niedostępne. Fakty natomiast ujawnialne, to jest takie, które strona powinna znać, tj. miała możliwość dostępu do nich, nie są objęte hipotezą tego przepisu.

Okoliczności podniesionej przez skarżącego dopiero na etapie zażalenia (a faktycznie dopiero w piśmie stanowiącym jego uzupełnienie), nie można zakwalifikować jako takiej, która w prawomocnie zakończonym postępowaniu była dla strony „nieujawnialna”, a więc stanowiła okoliczność, o której strona przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, nie dysponując tym samym środkami służącymi jej ujawnieniu.

Skarżący nie wykazał, aby z powodu obiektywnej przeszkody nie mógł wcześniej skorzystać z powołanych w zażaleniu środków dowodowych. Zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, rejestr przedsiębiorców jest jawny i każdy ma prawo dostępu do zawartych w nim informacji. Dane wpisane do rejestru korzystają z domniemania prawdziwości (art. 17 ust. 1), sposób reprezentacji ujawniony w rejestrze jest znany osobom trzecim (art. 15), których działanie w zaufaniu do treści rejestru podlega ochronie (art. 17 ust. 2).

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 czerwca 2006 r., sygn. akt III CZ 34/06, w którym wskazał, że wykrycie nowych okoliczności w rozumieniu art. 403 § 2 kpc nie zachodzi, jeśli strona żądająca wznowienia postępowania powołuje się na dane z jawnego rejestru publicznego wpisane tam przed zakończeniem postępowania.

Skarżący prezentuje stanowisko oparte na rozszerzającej wykładni językowej art. 403 § 2 kpc według której wykrycie oznacza każde zapoznanie się z dowodem (jeżeli jest to dokument) bez względu na obiektywne możliwości dokonania tego wcześniej. Wykładnia taka nie może być jednak akceptowana. Przepisy art. 3 kpc, art. 217 § 2 kpc oraz art. 381 kpc wskazują, że stronę procesu obciążają skutki jej opieszałości. Jeżeli nowości zgłaszane wskutek niedbalstwa mogą być pominięte przez sąd drugiej instancji, tym bardziej niedopuszczalne byłoby uwzględnienie skargi o wznowienie postępowania prawomocnie zakończonego, jeżeli skarżący składa dowód w postaci wypisu z jawnego rejestru publicznego.

W ocenie Sądu Okręgowego, obecna aktywność skarżącego wynika z faktu, iż nie wdał się on w spór w postępowaniu zakończonym prawomocnym rozstrzygnięciem i stanowi próbę spowodowania ponownego rozpoznania sprawy na podstawie znanych, ale nie docenionych wcześniej przez skarżącego okoliczności i wyprowadzonych na ich podstawie argumentów.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwany nie uprawdopodobnił także okoliczności w postaci zagrożenia niepowetowaną szkodą, o których mowa w art. 414 k.p.c. – „wniesienie skargi o wznowienie nie tamuje wykonania zaskarżonego wyroku. W razie uprawdopodobnienia, że skarżącemu grozi niepowetowana szkoda, sąd może na wniosek strony wstrzymać wykonanie wyroku, chyba że strona przeciwna złoży odpowiednie zabezpieczenie.”

Bez znaczenia natomiast z punktu widzenia przedmiotowego rozstrzygnięcia są podnoszone przez skarżącego okoliczności dotyczące braku zapłaty przez powoda wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez pozwanego na rzecz powoda. Ewentualne wznowienie postępowania dotyczyłoby bowiem tylko tego prawomocnie zakończonego w sprawie VIII GNc 3801/14, tj. dotyczących roszczenia powoda objętego pozwem.

Mając zatem na uwadze powyższe, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego uznać należało za prawidłowe, a tym samym zażalenie jako bezzasadne podlegało oddaleniu w oparciu o art. art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.